

Sygn. akt VI W 6090/14

(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Justyna Tsaykler

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

T. K. synowi B. i M. z d.L., ur. (...) w C.

obwinionemu o to, że: w dniu 21 maja 2014 r. ok. godz. 18:00 we W. na ul. , kierując samochodem marki M. o nr rej. (...), zaparkował pojazd na chodniku, nie pozostawiając dla pieszych wymaganej szerokości 1,5 m, przez co utrudnił ruch na drodze publicznej,

tj. o czyn z art. 90 kw

I. uznaje obwinionego T. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, ustalając jednocześnie, że stanowił on wykroczenie z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) zł;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. jest właścicielem samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu 21 maja 2014 r. zaparkował swój pojazd na ul. (...), na chodniku, nie pozostawiając wymaganego przepisami przejścia dla pieszych.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 15

zeznania świadka M. N. k. 35 - 36

dokumentacja fotograficzna k. 8 – 9,

informacja z bazy (...) k. 11

T. K. jest żonaty, na utrzymaniu ma dwoje dzieci. Posiada wyższe wykształcenie – jest lekarzem medycyny, prowadzi własną działalność gospodarczą.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 34

Obwiniony był karany za wykroczenia drogowe.

Dowód: informacja k. 18

Przesłuchany w charakterze obwinionego T. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania wyjaśniającego podał jednocześnie, że zawsze parkuje pojazd w tym miejscu, ponieważ w pobliżu jego posesji nie ma innej możliwości parkowania, możliwości takiej nie ma też na terenie jego posesji.

Przed Sądem obwiniony zmienił swoje stanowisko, twierdząc, że nie jest jedynym użytkownikiem samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...). Wskazał, że auto użytkują również jego pracownicy i nie jest w stanie sprecyzować, kto mógł je nieprawidłowo zaparkować w dniu 21 maja 2014 r. Podkreślił także, że zwracał uwagę pracownikom na konieczność pozostawiania właściwej przestrzeni dla pieszych, a w samochodzie znajduje się miarka, pozwalająca na mierzenie tej odległości.

Wyjaśnienia obwinionego złożone na rozprawie w dniu 18 marca 2015 r. Sąd potraktował wyłącznie jako wyraz przyjętej przezeń linii obrony, nie dając im wiary.

Wiarygodne były natomiast – w ocenie Sądu – wyjaśnienia T. K. złożone w postępowaniu wyjaśniającym w dniu 28 października 2014 r. (k. 15). Obwiniony wprawdzie zadeklarował wówczas, że nie przyznaje się do stawianego mu zarzutu, ale równocześnie potwierdził, że zawsze parkuje samochód w miejscu i w sposób opisany we wniosku o ukaranie.

Okolicznością usprawiedliwiającą – zdaniem obwinionego – takie postępowanie miał być brak miejsca do pozostawienia pojazdu zarówno na terenie jego posesji, jak i w jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Fakt nieprawidłowego parkowania – poza wyjaśnieniami obwinionego – w sposób jednoznaczny wynikał również z zeznań świadka M. N., jak i załączonej dokumentacji fotograficznej.

Dowody te, wzajemnie się uzupełniając, tworzyły spójną i logiczną całość, wobec czego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania rzetelności któregośkolwiek z nich, nie czyniły tego też strony postępowania.

Bezsporne w przedmiotowej sprawie było zatem zaistnienie wykroczenia, kwestią zasadniczą natomiast – ustalenie sprawy.

Jak już wskazano wyżej, Sąd nie miał wątpliwości, opierając się na relacji obwinionego, złożonej w postępowaniu wyjaśniającym, że to właśnie on dopuścił się czynu objętego zarzutem wniosku o ukaranie.

Oczywistym było też dla Sądu, że działanie obwinionego miało charakter umyślny, jak bowiem przyznał, miał świadomość konieczności pozostawiania właściwej przestrzeni dla pieszych, podczas parkowania auta na chodniku, na co zresztą miał sam uczulać swoich pracowników.

Okoliczność obciążającą dla obwinionego stanowiła uprzednia karalność za wykroczenia drogowe, Sąd nie dopatrył się natomiast żadnych okoliczności łagodzących.

Przepis art. 47 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym dopuszcza zatrzymanie lub postój na chodniku pojazdu samochodowego, zastrzegając jednak, że jest to możliwe tylko przy spełnieniu warunku, że szerokość chodnika pozostawionego dla pieszych jest taka, że nie utrudni im ruchu i jest nie mniejsza niż 1,5 m.

Zeznania świadka M. N. i załączona dokumentacja fotograficzna jednoznacznie wskazywały, że obwiniony warunku tego nie dopełnił. Samochód został zaparkowany przez niego praktycznie na całej szerokości chodnika, nie tylko nie pozostawiał przestrzeni wymaganej przez powołany wyżej przepis, ale znacznie utrudniał ruch pieszych. Odległość

pozostała pomiędzy pojazdem a krawędzią chodnika właściwie uniemożliwiła poruszanie się po nim w przypadku osób prowadzących wózek z dzieckiem lub poruszających się na wózku inwalidzkim.

Naruszenie przepisu art. 47 Prawa o ruchu drogowym w orzecznictwie traktowane jest jako realizacja znamion wykroczenia z art. 97 kw, nie jak przyjął oskarżyciel – art. 90 kw (por.: R.A. Stefański – Wykroczenia drogowe. Komentarz, LEX 2011, komentarz do art. 97 kw), dlatego też Sąd dokonał modyfikacji zarzutu w tym zakresie.

Rozważając kwestię wymiaru kary w kontekście dyrektywy jej wymiaru, wynikających z treści art. 33 kw, Sąd uznał za wystarczające nałożenie na obwinionego grzywny w wysokości 100 zł. Kara w tym wymiarze powinna – zdaniem Sądu – uświadomić obwinionemu naganność jego zachowania i zapobiec powielaniu tego typu zachowań w przyszłości.

Sąd nie dostrzegł możliwości łagodniejszego potraktowania obwinionego, zważywszy na pobudki, jakimi kierował się przy popełnieniu przypisanego mu czynu. Niewłaściwe parkowanie pojazdu spowodowane było dbałością obwinionego o własny komfort, przy całkowitym lekceważeniu nie tylko komfortu, ale wręcz bezpieczeństwa innych użytkowników ruchu.

T. K. podał, że nie ma innego odpowiedniego miejsca do postoju pojazdu w pobliżu jego miejsca zamieszkania, jednakże okoliczność ta nie mogła stanowić usprawiedliwienia dla łamania obowiązujących przepisów. Możliwe jest przecież zaparkowanie samochodu w miejscach do tego przeznaczonych, chociaż położonych w większej odległości od domu obwinionego. Uczestnictwo w ruchu drogowym nakłada na wszystkich użytkowników dróg określone obowiązki wynikające wprost z przepisów prawa, jak też z zasad wzajemnego współżycia. Jednym z takich podstawowych obowiązków powinno być wzajemne poszanowanie praw uczestników tego ruchu. Za wyjątkowo naganne należało zatem uznać postępowanie obwinionego, który z własnego wygodnictwa utrudnił, a – jak już była mowa wyżej – w niektórych przypadkach wręcz uniemożliwił pieszym korzystanie z chodnika, a więc części drogi przeznaczonej właśnie dla ruchu pieszego.

T. K. posiada stałe źródło dochodów, wobec czego Sąd obciążył go kosztami postępowania po myśli art. 118 § 1 kpw.